

Informacje

Nr 204

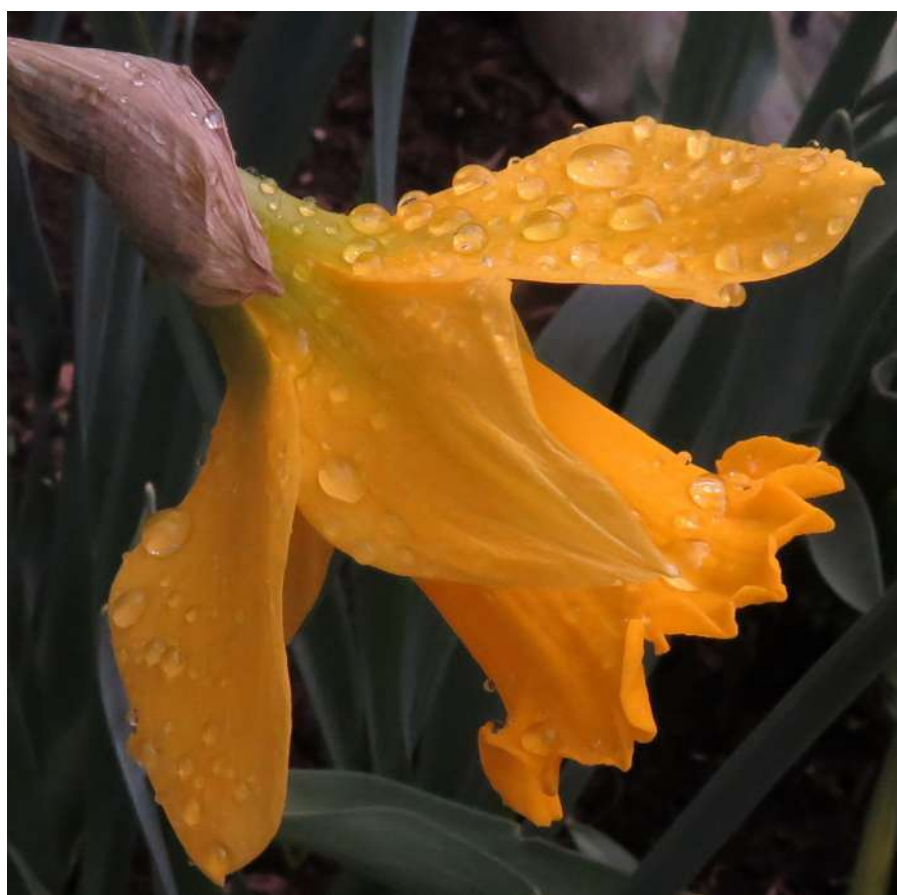


Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Kwiecień 2019 roku

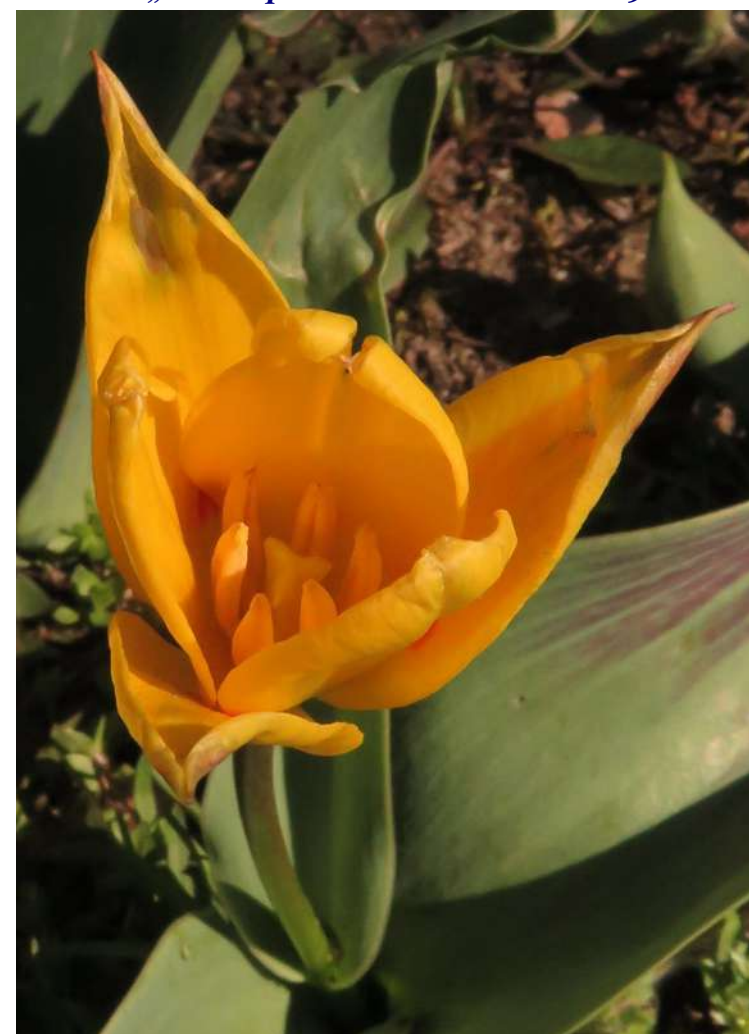


***Na Święto Zmartwychwstania Chrystusa
wiele radości, wesela i szczęścia
w rodzinie i dobrze spełnionych
obowiązków, przynoszących zadowolenie
życzy bydgoskim geodetom
Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich***





... „Primaaprilisowe” kwitnienia 2019 roku ...



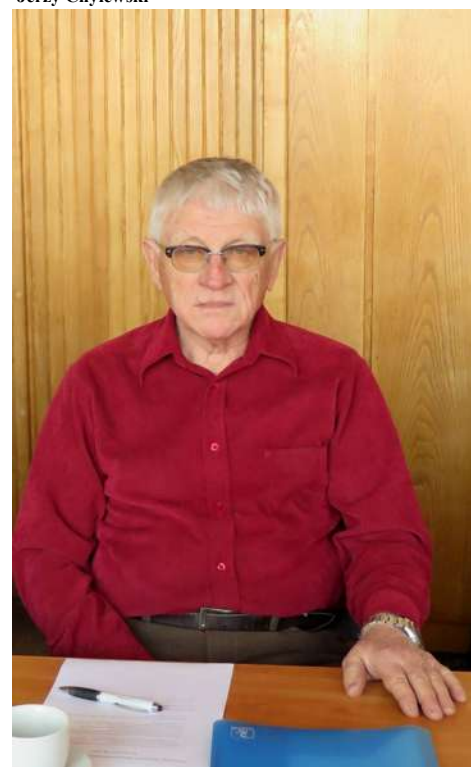
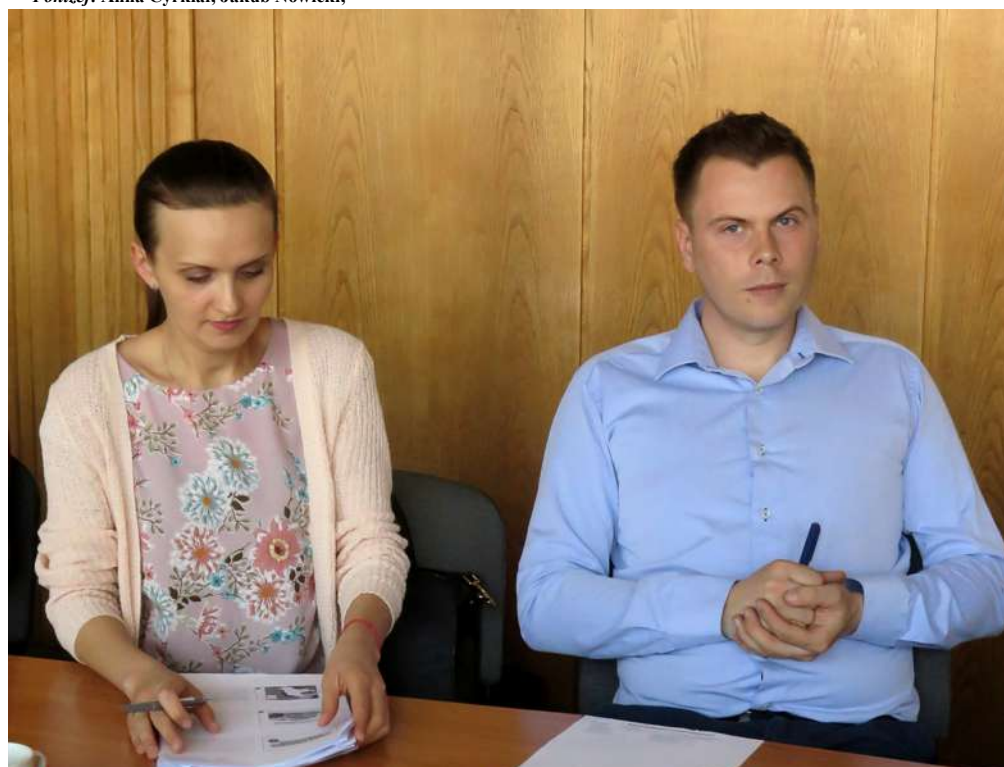
Z pracy Zarządu Oddziału

Zebranie środowiskowe Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

W dniu 1 kwietnia 2019 roku odbyło się zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy. Prezes *Bolesław Krystowczyk* witając przybyłych stwierdził, że „*będziemy omawiać dwa kluczowe zadania przewidziane w planie pracy oddziału na pierwsze półrocze*”.



Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jacek Gezela, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski, Joanna Gęsikowska, Beata Startek, Adam Bujarkiewicz
Poniżej: Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki;



Pierwszym jest szkolenie na temat zadań jakie pełni ośrodek dokumentacji geodezyjnej, a przewidziane dla studentów i uczniów pobierających naukę zawodu geodety. Drugą kwestią jest ostateczne określenie warunków do poprawnego *skalkulowania nakładu pracy* niezbędnego do prawidłowego wykonania typowych prac geodezyjnych i kartograficznych.



Bożena Żarna;



Joanna Gęsikowska, Beata Startek

W zebraniu uczestniczyli: Stanisław Marcin Wiliński, Bolesław Krystowczyk, Jerzy Chylewski, Jarosław Kaszewski, Henryk Siuda, Joanna Gęsikowska, Anna Cyrklaf, Beata Startek, Bożena Żarna, Jacek Gezela, Adam Bujarkiewicz, Jarosław Bolt, Maciej Lewandowski, Sławomir Wnuk, Robert Cieszyński, Jakub Nowicki.

Poniżej: Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk



Szkolenie na temat roli i zasad funkcjonowania powiatowego ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej
Szkolenie jest adresowane do studentów kierunku geodezja i kartografia Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego oraz uczniów klas geodezyjnych Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy. Odbędzie się ono dwunastego kwietnia 2019 roku w Zespole Szkół Budowlanych przy ulicy Pestalozzkiego nr 16 w Bydgoszczy oraz w ośrodkach powiatowych dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 i starostwa bydgoskiego przy ulicy Zygmunta Augusta 16.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk;



Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk

Zajęcia rozpoczynające się o godzinie 9.00 w ZSB, mają potrwać sześćdziesiąt minut; złożą się na nie trzy referaty przygotowane przez Annę Cyrklaf, Jarosława Kaszewskiego i Henryka Siudę.



Bożena Żarna, Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki

Anna Cyrklaf przedstawi zmiany podziału administracyjnego w Polsce po drugiej wojnie światowej. Może warto przypomnieć, że pierwszą decyzją ustalającą podział administracyjny na wyzwalanym spod okupacji niemieckiej terytorium polskim był dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21 lipca 1945 roku *o trybie powołania władz administracji ogólnej I i II instancji*, którego przepisy weszły w życie 22 sierpnia 1944 roku i obowiązywały do 28 czerwca 1946 roku.

Przepisy tego aktu normatywnego znosząc strukturę administracyjną wprowadzoną przez III Rzeszę

przywracały przedwojenny podział administracyjny Polski, ale na obszarze na zachód od linii Bugu. Zatem były to województwa: pomorskie, warszawskie, białostockie, poznańskie, łódzkie, krakowskie, lubelskie, śląskie, lwowskie.



Jarosław Kaszewski, Joanna Gęsikowska, Robert Cieszyński, Jarosław Bolt, Sławomir Wnuk
Poniżej: Bożena Żarna, Jerzy Chylewski, Anna Cyrklań, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda



W czerwcu 1946 roku podzielono Polskę (już z tzw. ziemiami odzyskanymi) na 14 województw. Drugim szczeblem podziału były powiaty, a trzecim miasta i gminy. W czerwcu 1950 roku liczba województw zwiększyła się do 17. Powstały wówczas województwa: koszalińskie, opolskie i zielonogórskie.



Poniżej: Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda



W styczniu 1955 roku zniesione zostały gminy, a w ich miejsce utworzono gromady. W 1973 roku nastąpił proces odwrotny, mianowicie z gromad utworzono gminy. 1 czerwca 1975 roku wprowadzono dwuszczeblowy podział, powołując 49 województw. Trzy z nich miały status specjalny: warszawskie określono jako stołeczne, a łódzkie i krakowskie jako miejskie. Drugim szczeblem w tym podziale były gminy.



Joanna Gęsikowska, Beata Startek, Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk

Obowiązujący obecnie, a według stanu z 2003 roku, podział administracyjny przywrócił powiaty. Jego strukturę stanowi 16 województw, 314 powiatów ziemskich, 65 powiatów grodzkich (miast na prawach powiatu), 2478 gmin łącznie z miastami na prawach powiatu.

Poniżej: Bożena Żarna, Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk



Jarosław Kaszewski zaprezentuje funkcjonowanie ośrodka, ze wskazaniem na zadania związane z aktualizacją państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, archiwizacją materiałów składanych przez wykonawców prac geodezyjnych i kartograficznych oraz zaspokajaniem potrzeb geodetów.



Powyżej: Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński. Poniżej: Beata Startek, Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz.



Henryk Siuda przybliży podstawowe przepisy prawa, które kształtują funkcjonowanie powiatowego ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, w tym zasady aktualizacji danych państwowego

zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Funkcjonowanie ośrodka dokumentacji będzie przedmiotem prezentacji odbywających się w godzinach od 11.00 do 13.00, dwóch ośrodkach wskazanych wcześniej.



Bożena Żarna, Jerzy Chylewski;



Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki

Prezydium Zarządu Oddziału SGP w Bydgoszczy wykonało prace, które powinny zapewnić dobry przebieg seminarium w zaplanowanym terminie. Odpowiednie wystąpienia Prezesa Oddziału zostały przesłane do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Starosty Bydgoskiego, do Dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych oraz Dziekana Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska UTP.



Bożena Żarna, Anna Cyrklaf, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński, Jarosław Bolt, Sławomir Wnuk

Stan przygotowań do forum na temat *Kalkulowanie nakładu pracy w typowych pracach geodezyjnych i kartograficznych* Prezes *Bolesław Krystowczyk* wyraził przekonanie, że dyskusję należy tak pokierować, aby jej przebieg pozwolił na sformułowanie wniosku odnośnie do przygotowania dokumentów, które mogą przybliżyć geodetów naszego regionu do odpowiedzi na pytanie o przyczyny uzyskiwania przez nich najniższych w skali kraju wynagrodzeń za świadczone prace i usługi geodezyjne. O tym ma być „*IV forum biznesowe*”, planowane na 25 maja 2019 roku.

Trudu prac związanych z opracowaniem „*kalkulowanie nakładu pracy ...*” podjęli się Sławomir Wnuk, Jacek Gezela oraz Zbigniew Repliński, który przygotował i przesłał do Prezydium Oddziału propozycję

porządku programu planowanego „forum ...”. Ta propozycja programu zawiera tak sformułowane cztery punkty:

- 1). Wartość warsztatu pracy geodety.
- 2). Przedstawienie *Taryfy zryczałtowanej za typowe czynności techniczne* biegłych z zakresy geodezji i kartografii, zawartej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 30.04.2003 roku.
- 3). Próba określenia wartości uprawnień geodezyjnych.
- 4). Przykłady braku nadzoru geodezyjnego w praktyce wykonawcy nie posiadającego uprawnień zawodowych.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk, Robert Cieszyński, Jarosław Kaszewski

Bolesław Krystowczyk uznał początkowo za właściwe, aby zagadnienia sformułowane w powyższych punktach zostały przygotowane do przedstawienia na „forum” przez osoby, które wcześniej deklarowały udział w pracach nad „kalkulowaniem nakładu pracy ...”. Są nimi: Sławomir Wnuk, Zbigniew Refliński, Jacek Gezela, Robert Cieszyński.



Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela

W trakcie wymiany zdań zwrócono uwagę, że proponowany porządek „forum ...” zawiera zagadnienia może interesujące, ale one pomijają podstawową kwestię, którą jako propozycję do podjęcia działań poprawiających poziom cen za prace geodezyjne w naszym regionie podniósł Sławomir Wnuk.

Ustalenie technicznie uzasadnionego nakładu pracy do właściwego wykonania zlecenia jest ważnym przyczynkiem do rzeczowej rozmowy geodety z osobą zainteresowaną uzyskaniem jego usługi. Jeśli nie dysponuje się dobrze oszacowanym czasem niezbędnym do wykonania pracy, której się podejmuje geodeta, to jawi się istotne pytanie o zasadność i poprawność przyjmowanej za nią ceny.

Określenie nakładu pracy, najbardziej trafne i odpowiadające rzeczywistym potrzebom wynikającym z

technicznych, prawnych oraz etycznych zasad wykonania pracy geodezyjnej i kartograficznej, jest bez wątplenia przedsięwzięciem trudnym i złożonym. Zatem nie powinna dziwić ostrożność w podejściu do szukania rozwiązań tego problemu. Ale zaznaczająca się ostrożność nie powinna przerodzić się, choć to trudne przedsięwzięcie, w zniechęcenie prowadzące do zaniechania wysiłku.



Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński, Joanna Gęsikowska

Choć środowisko bydgoskich geodetów skupione wokół Zarządu Oddziału SGP interesuje się szukaniem rozwiązania kwestii sformułowanej jako „*kalkulowanie nakładu pracy ...*”, to nie ma jeszcze żadnego określonego rezultatu. Warto chyba przypomnieć, że obecni na zebraniu w dniu 3 grudnia 2018 roku ustalili, aby „*skalkulowanie niezbędnego czasu na wykonanie prac w typowych asortymentach było rezultatem wysiłku grupy wykonawców*”.

Poniżej: Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk.

Bolesław Krystowczyk



W dyskusji na tym spotkaniu dominowało przekonanie, że sugerowana tematyka „forum” nie może stanowić namiastki cennika za prace geodezyjne, a „stanowić jedynie, i aż”, materiał wspierający jednostkowe myślenie geodety o tym jaki wysiłek zawodowy należy włożyć, aby zlecenie mogło być wykonane w zgodzie ze sztuką geodezyjną i nie naruszało norm obowiązującego nas prawa.



Powyżej: Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda. Poniżej: Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki



Wymiana zdań zapoczątkowana przez *Bolesława Krystowczyka* była wielowątkowa i nie koncentrowała się jedynie na kwestii bardzo niskich cen za prace geodezyjne w naszym regionie. Troską przywoływaną wielokrotnie przez Prezesa *Krystowczyka* była „*mizéria cenowa*”, w jakiej tkwi rynek usług geodezyjnych w województwie kujawsko-pomorskim.



Joanna Gęsikowska, Beata Startek, Jarosław Bolt

Jednak może być inaczej, o czym mówił *Jarosław Bolt* przywołując przykład geodetów wielkopolskich, którzy potrafili ukształtować ceny za swoje usługi na znacznie wyższym, od kujawsko-pomorskiego, poziomie. „*Skoro inni mogą, to dlaczego u nas jest tak źle*”? pytał retorycznie *Bolesław Krystowczyk*.



Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński, Joanna Gęsikowska

Henryk Siuda stwierdził, że długotrwała praktyka pracowników powiatowego ośrodka dokumentacji

geodezyjnej i kartograficznej, ich bezpośrednie kontakty zawodowe z wykonawcami prac geodezyjnych, wynikające z przygotowania materiałów zasobu do zgłoszonej pracy i weryfikacji operatu technicznego powstałego podczas jej wykonywania, pozwala na sformułowanie tezy do merytorycznego wystąpienia wprowadzającego w tematykę „IV forum biznesowego geodetów”.



Bożena Żarna, Jerzy Chylewski;



Beata Startek

Mogą one być sformułowane następująco:

1. Wiele robót jest wykonywanych „*totalnie źle*”, wskutek czego do ośrodka są składane prace bardzo złej jakości, co wpływa negatywnie na przydatność takich materiałów w kolejnych pracach, w których z pragmatycznego punktu widzenia powinny być wykorzystane.
2. Wyraźnie i otwarcie należy powiedzieć, że za aktualnie uzyskiwane przez wielu geodetów regionu pieniądze nie da się wykonać roboty dobrze. (Mówca uznał za godną przypomnienia praktykę, jaka obowiązywała w dwóch nieistniejących bydgoskich firmach: OPGK i WBGiTR. Polegała ona na tym, że wykonanie zlecenia było poprzedzone analizą materiałów źródłowych i oceną ich przydatności w realizowanej pracy, której wyniki były poddawane kontroli przez inspektorów mających nadzór nad przebiegiem prac i oceną rezultatów; dodał: „*pokolenie, które nie ma doświadczenia wynikającego z pracy w dużych zespołach, już na początku swoich zawodowych doświadczeń wchodzi w lichą pracę, nędzne, skrótowe, niechlujne i nieprofesjonalne jej wykonywanie; a praca winna być dobrze zrobiona, łącznie z fachowo sporządzonym, wyczerpującym sprawozdaniem, które zilustruje jej przebieg*”).
3. Jako geodeci robimy wiele prac źle, bo nie mamy dosyć czasu opłaconego na jej wykonanie.
4. Podsumowanie zgrabnie puentujące myśli, zasady i prawdy (te zasmucające również), które złożyły się na treść trzech wcześniej wskazanych zagadnień.

Poniżej: Bożena Żarna, Jerzy Chylewski, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda



Wystąpienie kończyło się pytaniem, na które nie padła odpowiedź: kto zechciałby takie wystąpienie przygotować i przedstawić je na „forum”? Bowiem w treści tego wystąpienia powinno znaleźć się jasne uzasadnienie odbywania *biznesowego spotkania*, jak też przesłanki i czynniki, które mogą prowadzić do podniesienia poziomu jakości wykonywanych prac przez geodetów regionu. Jednym z czynników sprzyjających poprawie stanu jakości prac może być dobrze „skalkulowany nakład pracy ...”.



Robert Cieszyński, Joanna Gęsikowska, Adam Bujarkiewicz, Jarosław Bolt, Sławomir Wnuk, Bożena Żarna, Jerzy Chylewski

Robert Cieszyński stwierdził, że jego doświadczenie czerpane z pracy Wojewódzkiej Inspekcji Nadzoru Geodezyjnego wskazuje dość jednoznacznie na niską cenę jako istotny czynnik, który „*pociąga za sobą złą jakość pracy geodezyjnej*”. Na poparcie tej tezy przywołał przykłady zaniedbań w kontrolowanych przez Inspekcję pracach.

Poniżej: Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński, Joanna Gęsikowska



Sławomir Wnuk z pewnym niepokojem mówił o jakości wyników prac niektórych geodetów regionu. „My dobrze wiemy kto to jest, ale nie mamy środków oddziaływania na ich zawodowe postępowanie”. Takich by należało karać odsunięciem od wykonywania zawodu (bo częsta konieczność sięgania do opracowanej przez nich dokumentacji jest wielce uciążliwa, pracochłonna i mało pożyteczna), ale „kto to ma zrobić”? Przypomniął, że w ubiegłym roku podczas kwietniowego seminarium w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej „podawaliśmy przykłady poprawnie wykonanych prac geodezyjnych, także pod względem wymogów prawa”.



Bożena Żarna, Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela
Poniżej: Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk



Na tamtym seminarium, jak i na innych spotkaniach, które organizuje Stowarzyszenie takich ludzi, którzy w sposób rażąco naruszają reguły prowadzenia prac geodezyjnych nie spotka się i trudno o kontakt z nimi. Choć wiadomo, kto głównie wykonuje prace złe; a są to geodeci, którzy na pewno przygotowywanym forum nie zainteresują się. Można by spytać jak takich wykonawców ukarać i to na tyle skutecznie, aby zaniechali dotąd praktykowanego niechlujstwa w swoim warsztacie zawodowym. Stąd prośba do przedstawicieli administracji geodezyjnej i gorący do nich apel: „*pomóżcie nam w tej niełatwej sytuacji*”.



Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski, Robert Cieszyński

Bolesław Krystowczyk podziękował za powyższe wypowiedzi, ale uznał, że nadal nie wiemy dlaczego w regionie mamy do czynienia z tak niskimi cenami za prace geodezyjne.

Poniżej: Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda



Jacek Gezela w odpowiedzi na pytanie Bolesława Krystowczyka o przyczyny niskich cen za prace w województwie zasugerował, aby na następne spotkanie przyjść z odpowiedzią na pytanie „dlaczego mamy w regionie tak niskie ceny”?



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk;
Poniżej: Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda

Anna Cyrklaf



W uzupełnieniu tej uwagi *Jakub Nowicki* wyraził przekonanie, że nie tylko ceny są na niezadawalającym poziomie, ale jakość prac wielu wykonawców i niedotrzymywanie terminów umownych doprowadziły do opinii niezbyt zaszczytnych o geodetach.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk;
Poniżej: Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk



Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski



Na potwierdzenie tego zasmucającego stanu spraw zawodowego środowiska geodetów przywoływano przykłady rażącego prowadzenia prac. Niektórzy geodeci zapatrzeni w „*cudowną moc i sprawność narzędzi i technik satelitarnych pozyskiwania danych terenowych*” nie trują się już odszukiwaniem znaków stabilizacyjnych punktów dawnych osnów pomiarowych i zakładają nowe, obok istniejących, bowiem ich odkrycie wymaga użycia taśmy mierniczej i szpadla. A to komplikuje bieg i tempo zdarzeń.



Jarosław Kaszewski, Joanna Gęsikowska, Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz, Robert Cieszyński, Sławomir Wnuk, Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf

Podobnie upraszczające postępowanie jest stosowane w prowadzeniu podziałów nieruchomości, kiedy nie zadba się o odszukanie znaków utrwalających dzieloną nieruchomość, położenie tych punktów jest wyznaczane (z pomocą technik satelitarnych) na podstawie współrzędnych. Skutki tak kuriozalnego działania przynoszą szkodę osobie zlecającej pracę, jak też stanowią trudny problem prawny.



Jarosław Kaszewski, Joanna Gęsikowska, Jarosław Bolt, Adam Bujarkiewicz, Robert Cieszyński, Sławomir Wnuk;



Anna Cyrklaf, Jerzy Chylewski, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela, Henryk Siuda

Osoby zabierające głos w dyskusji przypomniły, że pleni się zła praktyka potwierdzania materiałów dokumentujących prace geodetów, którzy nie posiadających uprawnień zawodowych przez geodetów posiadających takie uprawnienia i stwierdzono, że najczęściej są nimi emeryci. Stąd pojawiła się sugestia podjęcia radykalnych i daleko idących działań, które miałyby doprowadzić do ograniczenia takiej praktyki. Taki sposób polegać by miał na urzędowym cofnięciu uprawnień zawodowych osobom, które przeszły na emeryturę.



Adam Bujarkiewicz, Sławomir Wnuk, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela

Robert Cieszyński uspokajając ton takich wypowiedzi wyraził wątpliwość co możliwości uzyskania zgody na tak niecodzienne rozstrzygnięcie, ale przyznał, że kary jakie są nakładane na nierzetelnych w naszym zawodzie rozmiągają się z rzeczywistymi potrzebami.

Poniżej: Jerzy Chylewski, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Maciej Lewandowski, Jacek Gezela



Jarosław Kaszewski uznając trudności w dojściu do zadowalającego końca w kwestii dotyczącej ścieżki, która poprowadzi do pożądanego poziomu wynagrodzenia za usługi geodetów wyraził przekonanie, że warto ten trud ponieść, aby uzyskać narzędzie jakim ma być *skalkulowany nakład pracy* niezbędny do wykonania typowych opracowań geodezyjnych.



Jacek Gezela;



Jarosław Kaszewski

Bolesław Krystowczyk zamykając wymianę zdań, która pozwoliła na podniesienie wielu istotnych kwestii wpływających na wartość dokumentacyjną materiałów trafiających do ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej i dlatego można ją uznać za interesującą i pożyteczną, ale jednak nie dała żadnej wskazówki co do istoty wywołanego, w grudniu ubiegłego roku przez Sławomira Wnuka zadania. Dotąd nie powstało opracowanie, które zawiera potrzebny nakład pracy do właściwego technicznie, zgodnego z wymogami prawa wykonania pracy lub usługi geodezyjnej. Zaplanowany termin spotkania biznesowego: 25 maja bieżącego roku jest chyba nierealny. Może „forum ...” należy odbyć dopiero na jesieni, po dobrym przygotowaniu materiałów wspierających lepsze szacowanie wysiłku geodety. Przyjęty nowy termin „IV forum biznesowego ...”, to dzień 16 listopada 2019 roku. Członkowie Prezydium, po szczegółowej ocenie wypowiedzianych (dzisiaj i wcześniej) spostrzeżeń i

opinii, biorąc pod uwagę brak namacalnych rezultatów pracy osób, które wyraziły gotowość określenia *nakładu pracy różnych zadań geodezyjnych*, wyrazili przekonanie, że „*warto mieć taki dokument*”, bo może on pomóc geodetom i zamawiającym, np. administracji samorządowej.



Sławomir Wnuk, Jacek Gezela, Maciej Lewandowski, Henryk Siuda, Jakub Nowicki, Jarosław Kaszewski

Może warto zakończyć rozważania na powyższy temat sugestią swoistego planu postępowania na drodze prowadzącej do „*skalkulowania nakładu pracy ...*”. W takim planie można wyróżnić następujące obszary pracy: - ustalenie jakie rodzaje opracowań mają być przedmiotem skalkulowania; - wyartykułowanie czynności, których wykonanie jest warunkiem właściwej realizacji zlecenia; - określenie czasu, który jest niezbędny do wykonywania czynności składających się na zleczone zadanie.



Robert Cieszyński, Jarosław Bolt, w głębi Sławomir Wnuk;



Anna Cyrklaf

Ostatnie zagadnienie może nastroczać najwięcej wątpliwości i dlatego należy rozważyć włączenie do

jego rozstrzygnięcia większego grona osób zainteresowanych przyszłymi pożytkami z opracowania.



Sławomir Wnuk, Jacek Gezela, Maciej Lewandowski, Anna Cyrklaf;

Henryk Siuda, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski

Sugerowane opracowanie ma na celu ustalenie nakładu pracy osoby wykonującej czynność/zadanie. Gdy wykonywana czynność wymaga pracy zespołowej, to nakład pracy członków zespołu należy określić poprzez przyjęcie w *nakładzie* stosownych współczynników.



Sławomir Wnuk, Anna Cyrklaf, Jacek Gezela, Maciej Lewandowski, Henryk Siuda, Jakub Nowicki, Jarosław Kaszewski, Bolesław Krystowczyk

Informacje na temat przyszłych (i odbytych) imprez

Turniej piłki nożnej geodetów odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2019 roku na boisku klubu „Gwiazda” w Bydgoszczy przy ulicy Nakielskiej. *Maciej Lewandowski* poinformował o zmianie formuły rozgrywek, polegającej na wydłużeniu meczu do dziewięćdziesięciu minut. Więcej szczegółów zawierać będzie przygotowywany komunikat, który zostanie udostępniony na stronie internetowej Oddziału.

Spotkanie koleżeńskie przy kreglach. *Jakub Nowicki* poinformował o zorganizowaniu przez Zarząd koła

SGP w Inowrocławiu spotkania miejscowych geodetów. Omawiano na nim aktualne kwestie zawodowe, stowarzyszeniowe i rozegrano zawody kęglami. W spotkaniu uczestniczyło kilkanaście osób.



Robert Cieszyński (Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego), Jarosław Bolt (geodeta uprawniony) rozwiązują trudny problem poszukując w dokumentacji źródłowej.



Anna Cyrklaf zgłosiła propozycję zorganizowaniu turnieju kręgli w Bydgoszczy, dla większej grupy osób zainteresowanych takimi zawodami, w których mogłyby wystąpić drużyny z różnych ośrodków powiatowych województwa. Uznała za celowe nagradzać najlepszych, ale „skromnymi nagrodami”.

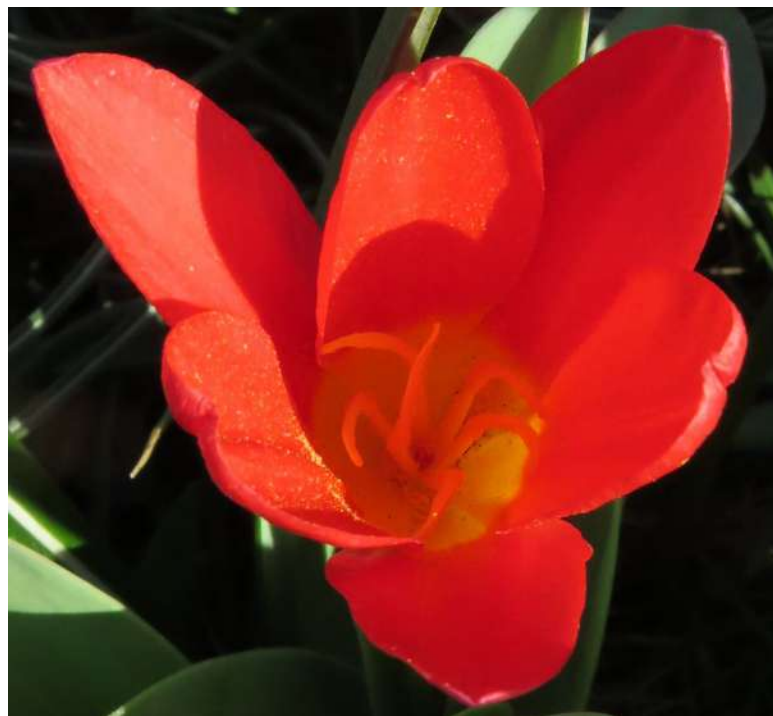


Henryk Siuda, Anna Cyrklaf, Jakub Nowicki, Bolesław Krystowczyk, Jarosław Kaszewski

Seminarium dla studentów UTP i KPSW w Bydgoszczy. Bolesław Krystowczyk zaproponował, aby w ramach współpracy Stowarzyszenia Geodetów Polskich z bydgoskimi uczelniami nauczającymi geodezji zorganizować otwarty wykład dla studentów. Temat wykładu powinien wynikać z potrzeb uczelni. Robert Cieszyński zasugerował, aby przedmiotem najbliższego wykładu były praktyczne aspekty prawa geodezyjnego. Co do terminu, to oczekuje się propozycji ze strony nauczycieli akademickich. Prezes Bolesław Krystowczyk uznał porządek zebrania za wyczerpany, podziękował uczestniczącym w spotkaniu za ożywiony w nim udział i zamknął obrady.

smw





... różności kwietnia 2019 roku ...

